



## „Rzeźbiłeś słowem Tatr skalisty wątek” — Maciej Siczka i jego kontynuatorzy

[rec.:] *Maciej Siczka przewodnik pierwszy z pierwszych*, pod red. W.A. Wójcika i J. Konieczniaka, Kraków 2014, ss. 162.

“You carved the Tatras’ rocky thread with your words” —  
Maciej Siczka and his followers

Słowa-klucze: recenzja, Tatry, historia, folklor, przewodnik  
Keywords: review, Tatra Mountains, history, folklore, guide

Maciej Gąsienica Siczka (1824–1897) jest pierwszoplanowym bohaterem publikacji zredagowanej przez Wiesława A. Wójcika oraz Janusza Konieczniaka, zatytułowanej *Maciej Siczka przewodnik pierwszy z pierwszych* (Kraków 2014), a upamiętniającej sześćdziesięciolecie działalności Koła Przewodników Tatrzańskich im. Macieja Siczki Oddziału Krakowskiego PTTK. W trzyczęściowym zarysie historycznym i dokumentacyjnym zwracają uwagę dwa obszernie szkice (autorstwa W. Wójcika i Wojciecha Gąsienicy Byrcyna) poświęcone dokonaniom jednego z najwybitniejszych przewodników tatrzańskich, ukazujące różnorodność i wielostronność aktywności Siczki. Tak więc jawi się on jako „heros myśliwski” (określenie Kazimierza Przerwy Tetmajera), zamilowany łowca kozic i świstaków, pogromca niedźwiedzia, zbieracz okazów przyrodniczych dla Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (ślimaków chrząszczy, sieciówek, pajaków i much), odkrywca trzydziestu trzech nowych gatunków fauny tatrzańskiej, współpracownik badaczy górskiej przyrody, odkrywca złóż krzemienia w Tatrach Bielskich, strażnik fauny tatrzańskiej (w służbie Straży Tatrzańskiej, a od 1880 r. Straży Górskiej działającej pod patronatem Towarzystwa Tatrzańskiego), lecz nade wszystko — miłośnik i znawca Tatr, uczestnik pierwszych wypraw wy-

sokogórskich (między innymi wyprawy na Łomnicę w 1850 r., w towarzystwie ks. Józefa Stolarczyka i świadek zainicjowanego przez Wincentego Pola w 1852 r. ustawienia krzyża w Dolinie Kościeliskiej), z których najbardziej spektakularnym osiągnięciem okazało się zdobycie Mnicha (1879 lub 1880). Prowadził w góry wielu wybitnych luminarzy życia kulturalnego: między innymi Marię Steczkowską, ks. Eugeniusza Janotę, Walerego Eljasza, Tytusa Chałubińskiego, Adama Asnyka, Helenę Modrzejewską i Marię Konopnicką. Był wychowawcą kolejnych kadr przewodnickich, inicjatorem żeglugi tratwą po Czarnym Stawie Gąsienicowym i budowniczym pierwszego szałas noclegowego dla turystów na Hali Gąsienicowej oraz ścieżki prowadzącej z Hali Gąsienicowej do Czarnego Stawu Gąsienicowego i wielu innych szlaków tatrzańskich, a także inicjatorem pokoi gościnnych dla coraz liczniej przybywających turystów. Czytelnik zainteresowany historią turystyki górskiej otrzymał zatem dwie świetnie napisane, rzetelne merytorycznie rozprawy — naukowe opracowania biografii i dokonań Sieczki, z wykorzystaniem bogatych źródeł i ciekawych wspomnień o Sieczce. Artykuł Wiesława Wójcika (*Znany z biegłości swej przewodnik*) szczegółowo przywołuje stan badań nad działalnością znanego przewodnika, odwołując się również do źródeł publikowanych na łamach czasopism polskich i węgierskich, biogramów Sieczki w wydawnictwach encyklopedycznych i słownikowych (zwraca uwagę korekta W.H. Paryskiego podającego błędną datę urodzenia Sieczki, co znalazło reperkusje w kolejnych opracowaniach). Artykuł W. Gąsienicy Byrcyna eksponuje zasługi Sieczki na rzecz ochrony przyrody w Tatrach. Część pierwszą książki zamyka znany wiersz Adama Asnyka *Maciejowi Sieczce przewodnikowi w Zakopanem* (1879) z rozbudowaną notą na temat recepcji tego wyjątkowego utworu, który oprócz hołdu złożonego zasłużonemu góralowi przełamuje romantyczny model postrzegania piękna gór (polemizując między innymi z „dziwożonami” S. Goszczyńskiego) i zawiera nowatorskie ideały monizmu przyrodniczego oraz (na co wskazał Jacek Kolbuszewski) antycypuje hasła ochrony przyrody. Część drugą i trzecią wypełniają teksty o charakterze sprawozdawczym i dokumentacyjnym, ilustrujące sześćdziesiąt lat działalności Koła Przewodników Tatrzańskich — kontynuatorów Macieja Sieczki.

Małgorzata Łoboz